

Ks. prof. dr hab. Stanisław Hałas SCJ  
32-422 Stadniki 81  
☎ 601 - 97 91 98  
E-mail: stanha@poczta.onet.pl

## Recenzja doktorska

rozprawy ks. Adama Jakuba GORLEWSKIEGO pt. *Cierpienie i chwała w Pierwszym Liście św. Piotra. Studium socjoretoryczne*, Warszawa 2022, s. 258,

napisanej pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Janusza KRĘCIDŁY MS

Rozprawa doktorska ks. Adama Gorlewskiego jest analizą jednej księgi biblijnej, a mianowicie Pierwszego Listu św. Piotra, przy zastosowaniu metodologii socjoretorycznej. Chodzi o platformę metodologiczną, gdyż łączy ona w sobie elementy dwóch zwłaszcza metod: socjologicznej i retorycznej. Jednak połączenie takie jest w pełni uzasadnione, gdyż retoryka jest sposobem perswazji adresatów w ich konkretnej sytuacji społecznej. Metodologia ta została opracowana przez współczesnego egzegetę amerykańskiego Vernona K. Robbinsa. W tym sensie argument rozprawy doktorskiej został jasno i precyzyjnie określony przez jej autora. Zaś jej temat został słusznie sformułowany jako *Cierpienie i chwała w 1 P*, gdyż te dwa pojęcia są najbardziej charakterystyczne i najczęściej występują w tym Liście kanonicznym. One też najlepiej wyrażają jego podstawowe orędzie.

We wstępie Autor szczegółowo przedstawił główne założenia samej metodologii Robbinsa, którą posługuje się w swym opracowaniu. Wyjaśnił też używane pojęcia, jak np. różnego rodzaju tekstury (s. 14). Dodatkowo w kolejnych rozdziałach swej pracy znowu rozwodzi się szeroko nad różnymi formami retoryki w zastosowaniu badawczym (s. 71 nn), czy też intertekstury (od s. 110) oraz socjologii (od s. 160).

W pierwszym rozdziale zajął się intrateksturą Pierwszego Listu św. Piotra, czyli jego odniesieniami wewnętrznymi. W ciekawy sposób ujął i przeanalizował zjawisko tzw. progresji pojęć kluczowych dla rozprawy czyli cierpienia i chwały od s. 46. Chodzi o to, jakie tendencje widać w ich występowaniu na przestrzeni całego Listu, od jego początku aż do końca. Umieścił też pomysłowe zestawienia tabelaryczne ważnych określeń na s. 45 i 50 n. Ks. Gorlewski słusznie zauważył, że 1 P nie stosuje do opisu męki Chrystusa określeń śmierci czy krzyża. Jednak zbyt prostym uproszczeniem jest uznanie formuły dotyczącej ekspiacyjnego cierpienia Chrystusa za grzechy: *περὶ ἁμαρτιῶν ἔπαθεν*, a nie Jego śmierci w 1 P 3, 18 za „dostosowanie się do tradycji stosującej czasownik *πάσχω* do określenia męki i śmierci Chrystusa” (s. 59). Czy taką „tradycję” widać w innych pismach Nowego Testamentu? Czy też jest ona raczej własnym pomysłem autora 1 P, aby upodobnić mękę Chrystusa do cierpień chrześcijańskich? Poza tym określenia *δοξάζω* i *δόξα* nie są derywatami czasownika *δοκέω* (s. 64), a wywodzą się z innego rdzenia.

W drugim rozdziale Doktorant zajął się zastosowaniem cytatów ze Starego Testamentu w Pierwszym Liście św. Piotra. Na uznanie zasługują bardzo wnikliwe i drobiazgowo porównania tekstów Septuaginty z ich zastosowaniem w Liście Piotrowym. Doktorant zestawiał je obok siebie zaznaczając graficznie różnymi kolorami różnice, np. na s. 138. W przypadku 1 P 2, 24 (*ὅς τὰς ἁμαρτίας ἡμῶν αὐτὸς ἀνήνεγκεν*) trafnie dostrzegł aluzję aż do trzech wierszy z Izajaszowej Pieśni o słudze Pańskim Iz 53. Dokładnie je omówił w oparciu o nową literaturę egzegetyczną. Toteż w pełni uzasadniony jest jego wniosek, że Autor 1 P w sposób twórczy korzysta z tych tekstów dostosowując je do kontekstu i nauczania swojego Listu.

W trzecim z kolei rozdziale analizuje środowisko, w którym żyli adresaci 1 P. Również i tutaj analizy przeprowadzone przez Doktoranta są bardzo wnikliwe i oparte na bogatej literaturze przedmiotu. Potrafi uniknąć skrajnych stanowisk nie opowiadając się na przykład ani za koncepcją środowiska typowo wiejskiego adresatów 1 P, ani też miejskiego. Na pewno ówczesnej urbanizacji nie należy rozumieć w dzisiejszym sensie tego słowa. Faktem jest, że na ówczesnych terenach środkowej Anatolii nie było większych ośrodków miejskich, takich jak np. Efez nad Morzem Egejskim. Mogły to być mniejsze osady, otoczone murami (i wtedy πόλις) czy jeszcze bez obwarowania obronnego, a nade wszystko latyfundia rolnicze z całym zapleczem zabudowań i ludzi. Wydaje się, że w takich właśnie posesjach mieszkali i pracowali chrześcijańscy οἰκέται, o których mówi 1P 2, 18. W takim latyfundium bogatego np. oficera rzymskiego, zamieszkiwały również kobiety lubiące się przesadnie stroić (1 P 3, 3).

Czwarty natomiast rozdział na temat tzw. tekstury religijnej 1 P jest najkrótszy i w pewnym sensie podsumowuje wcześniejsze spostrzeżenia pod kątem kwestii czysto religijnych, takich jak chrystologia, pneumatologia czy etyka. W zakończeniu usystematyzował wnioski z wcześniej przeprowadzonych analiz, które są zbieżne z wnioskami wyciągniętymi wcześniej przez innych biblistów.

Podsumowując należy stwierdzić, że rozprawa ks. Gorlewskiego na pewno spełnia wszelkie kryteria opracowania w pełni naukowego z egzegezy biblijnej, a nawet teorii literatury. Zebrał i wykorzystał obszerną i wystarczającą bibliografię przedmiotu polską i obcojęzyczną. Przeanalizował 1 P przy pomocy metodologii socjoretorycznej zaproponowanej przez Vernona Robbinsa, wnikając w specyfikę Listu i różne jego aspekty oraz poprawnie stosując terminologię tej metodologii. Swe opracowanie podzielił w sposób przejrzysty na cztery rozdziały, które ujmują zagadnienie cierpienia i chwały w 1 P pod kątem kolejnych tekstur: intratekstury, intertekstury, tekstury społeczno – kulturowej i w końcu tekstury religijnej. Przyjęcie tak dobrze określonej metodologii jest bardzo pomocne i pouczające, zwłaszcza dla począt-

kującego biblisty. Całe opracowanie zostało też napisane językiem poprawnym i ściśle naukowym.

Czytając rozprawę ks. Gorlewskiego odnoszę jednak wrażenie pewnego przerostu kwestii formalnych nad rzeczywistą analizą samych tekstów biblijnych, która jest przecież najważniejsza. Wydaje mi się, że niekiedy metodologię socjoretoryczną stosuje Doktorant zbyt sztywno, co przejawia się w sztucznym wyszczególnianiu na zagadnień, które właściwie niewiele wnoszą w pogłębione rozumienie treści Pierwszego Listu św. Piotra. Trochę sztuczne wydaje mi się drobiazgowo dzielenie punktów i podpunktów, zwłaszcza w początkowych rozdziałach. Rozumiem jednak, że Autor zrobił to w celu uporządkowania swoich analiz.

Podsumowując stwierdzam z pełnym przekonaniem, że rozprawa ks. Adama Gorlewskiego spełnia wszelkie wymogi stawiane pracom doktorskim z egzegezy biblijnej i wnoszę o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego i obrony doktorskiej.



Ks. Stanisław Hałas

Stadniki, 9 maja 2022.